Wtorek, 8 Grudnia 1914 r.

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja i Administracja: Przejazd 8. Tel. 20—30.

Po kilkutygodniowej przerwie wznawiamy wydawanie „Nowej Gazety Łódzkiej". Wcześniej trudno byłoby to uczynić, wobec stanu w mieście i pełnych grozy chwil, jakie przeżywaliśmy wszyscy.

Powodem przerwy w wydawaniu „Gazety" było aresztowanie przez żandarmerję polową redaktora-wydawcy naszej „Gazety" i zanim się sprawa wyjaśniła, upłynęło 8 dni. Następnie nastały chwile niepewności, w jakich przeżyliśmy trzy trzygodnie, oczekiwaliśmy przeto chociażby ustania kanonady armatniej i z chwilą, gdy moment taki nastąpił, zajmujemy nasz posterunek w przekonaniu, że jesteśmy potrzebni. Osobliwa chwila, jaką przeżywamy, wymaga oświetlenia politycznych i społecznych spraw bieżących nie tak jednostronnego, jakie dotąd spotykamy na szpaltach pism polskich.

Po upływie 4⅓ miesiąca już nawet najmniej uświadomiony czytelnik zaczyna sceptycznie patrzeć na to, czem go prasa perjodyczna stale karmi, naszem więc zadaniem będzie krytycznie odnosić się do wszelkich tendencyjnych wieści, wprowadzających coraz większy zamęt w orjentacji polskiej.

Narazie będziemy wydawać „N. Gazetę Łódzką" raz dziennie, w godzinach południowych.

Wiadomości bieżące.

Częstochowa.

Od osoby przybyłej wczoraj z Częstochowy, dowiadujemy się, że wiadomości podane przez niektore pisma, jakoby Częstochowa była bombardowaną i uszkodzoną, i na wieży Jasnogórskiej ustawione zostały armaty, co groziło całości klasztoru Jasnogórskiego, okazuje się z gruntu fałszywą.

Najbliżej od Częstochowy toczyła się bitwa pod Rudnikami, zkąd Rosjanie zostali z wielkiemi stratami odrzuceni.

W Częstochowie stale panuje ruch normalny; handle wszelkie robią dobre interesy, odczuwać się daje tylko zastój w niektórych fabrykach.

Braku towarów nie daje się zupełnie odczuwać, powinni by przeto nasi kupcy w Częstochowie szukać obecnie źródła zakupów brakujących towarów w Łodzi.

Degradacja i nowa nominacja.

Wczoraj wyczytaliśmy w jednem z pism miejscowych, że prezydent Łodzi p. Grohman opuścił z powodu zdenerwowania Łódź. Dowiadujemy się więc z tej wzmianki, że Ekscelencja p. Józefat Pieńkowski dostał dymisję i na jego miejsce mianowany został p. Grohman (?) Wszyscy łodzianie dotąd sądzili, że p. Pieńkowski, pomimo, że w Moskwie mieszka, jednak nie został zdegradowany z zaszczytnego stanowiska prezydenta m. Łodzi, p. Grohman zaś, jako prezes Milicji Obywatelskiej, zajmował raczej stanowisko policmajstra Łodzi, niż prezydenta, ponieważ Milicja ze względu na swoje obowiązki odpowiada raczej policji a nie urzędnikom magistratu.

Zdaje nam więc się, że wzmianka nie była ścisłą, gdyż p. Pieńkowski figuruje nadal, jako prezydent m. Łodzi, coprawda inpartibus infidelium, z miejscem zamieszkania w Moskwie. a p. Grohman zbyt utrudzony pracą przewodnika Milicji Obywatelskiej. z którą niezawsze potrafił dawać sobie radę, usunął się do zaciśniejszej miejscowości niż Łódź.

Antagonizm polsko-żydowski.

Przy każdej sposobności jaskrawo się ujawnia antagonizm polsko-żydowski. Wczoraj przy ul. Piotrkowskiej w czasie pogrzebu Pejsaka Lilienfelda, tramwaj wjechał w tłum odprowadzający zwłoki na cmentarz. — Wywołało to ze strony żydów żywy protest, który następnie zamienił się w kłótnię a groził i czemś więcej. Dopiero interwencja dwuch żołnierzy niemieckich położyła kres temu zajściu.

Rozdawanie chleba.

W ciągu dnia przedwczorajszego wojsko niemieckie rozdało pomiędzy biedniejszą ludnością naszego miasta około 10 tysięcy funtów chleba.

Mąka do Łodzi.

Wczoraj wielu kupców miejscowych udało się do Łowicza, Głowna i Łęczycy, w celu poczynienia zakupów mąki.

W Łowiczu zapasy mąki są bardzo znaczne, a sprzedawana jest ona po cenach umiarkowanych.

Spodziewać się należy, że wkrótce brak mąki w Łodzi będzie zaspokojoną, gdyż młyny w wymienionych wyżej miastach sa czynne dziem i noc bez przerwy.

Zapomogi dla rezerwistek.

Na posiedzeniu wczorajszem Komitetu obywatelskiego między innemi postanowiono udzielać nadal wsparć żonom rezerw,stów.

Wsparcia wydawane będą, począwszy od dnia dzisiejszego, w każdej poszczególnej dzielnicy zosobna.

Razerwistki, które nie otrzymały jeszcze dotychczas wsprcia, mogą się zwrócić po takowe do biur dzielnic.

Do Warszawy.

W dniach ostatnich Milicja Obywatelska wydała na wyjazd z Łodzi do Warszawy około 5—6000 przepustek.

Natychmiast po ustąpieniu rosjan z Łodzi liczni uciekinierzy poczęli opuszczać miasto, nie zrażając się wydatkami, jakie podróż obecnie za sobą pociąga. Dość, że za miejsce w dorożce płacono rb. 50, w samochodzie zaś rb. 300 i więcej.

Z Komitetu niesienia pomocy biednym.

Wczoraj po południu pod przewodnictwem p. pastora Gundelacha odbyło się zebranie przedstawicieli rewirów Komitetu niesienia pomocy biednym. Na porządku dziennym podniesiono kwestję, czy wykreślić z listy otrzymujących wsparcia tych, którzy nie brali udziału w robotach publicznych.

Większość z obecnych zwróciła uwagę na to, że w tygodniu ubiegłym bezustanna panika uniemożliwiła prace. Sekretarz Komitetu zawiadomił następnie, że do robót w parku przy ul. Pańskiej potrzeba 200 robotników, a do robót na starym cmentarzu katolickim—50.

W końcu ks. Czeraski omawiał kwestję udzielania zapomóg. Wyjaśnił on, że udzielanie zapomóg w gotówca, jak to ma miejsce obecnie jast nieodpowiedniem, gdyż o utrzymaniu się za te parę groszy, które biedocy otrzymują, niema mowy.

Pomódz cierpiącym nędzę można jedynie, zaopatrując ich w żywność.

Komitet dokładać winien wszelkich sił, aby żywność do Łodzi dostarczyć.

stanowiono, aby pastor Gundelach i ks. Czeraski w imieniu Komitetu omówili kwestję tę z Komitetem Centralnym i wspólnie naradzili się nad środkami dostarczenia żywności.

Z sądów.

Do odpowiedzialności sądowej pociągnięty został, zamieszkały przy ul. Nowo-Cegielnianej Nr. 26, właściciel piekarni Iczo Majer, a sprzedaż chleba w cenie 60

kop. za 4-ro funtowy bochenek, przyczem wypiek był niżej krytyki.

Prócz tego pociągnięty został do odpowiedzialności sądowoj milicjant Getz za to, iż w porozumieniu z wymienionym wyżej właścicielem piekarni z własnej inicjatywy ustalił wygórowaną cenę.

Udaremniona podróż.

Wiele osób, które w sobotę ubiegłą zamierzały przez Tomaszów i Rawę przedostać się do Warszawy, dotarło tylko do połowy drogi i musiało wskutek dokonywujących się tam operacji wojennych wrócić, gdyż droga do Warszawy nie była już wolną.

Niemiecka plac-komendantura mieści się w banku wołżańsko-kamskim, Pasaż-Majera Nr. 4.

Godziny przyjęć od 9—12 rano i od 3—5 po poł. Przepustki, zaopatrzone stemplem Łódzkiego Centralnego Komitetu Obywatelskiego, muszą być przedstawiane plac-komendanturze.

von König,
major placu.

Telegramy

Kontrybucja.

LONDYN. (PAT). Według otrzymanych z Brukseli wiadomości, gubernator niemiecki Brabantu zawezwał do siebie działaczy finansowych belgijskich i oświadczył im, że Belgja zapłacić ma karę pieniężną w rozmiarze 35 miljonów franków miesięcznie; pieniądze te przeznaczone są na utrzymanie wojsk niemieckich.

Prócz tego Belgja zobowiazana jest do zapłacenia 375 miljonów franków kontrybucji za pogwałcenie przez kraj ten neutralności i na pokrycie strat wynikłych z tąd dla Niemiec.

Związek niemiecko-bułgarski.

PARYŻ. Pisma miejscowe potwierdzają wiadomości z Kopenhagi, według których w Berlinie utworzony został związek niemiecko-bułgarski, którego celem jest nawiązanie ściślejszych stosunków handlowych między Bułgarją a Niemcami.

Utworzenie związku takiego w czasach obecnych szeroko jest komentowana.

Obrona Turcji.

TYFLIS. Pismo „Sammast" otrzymało wiadomość z Wan, że rząd turecki uzbraja wszystkich turków, organizując milicję w wilajecie Van.

W celu skompletowania żandarmerji, piechoty, kawalerji i hamidjan użyto wszystkie wojska rezerwy.

Znów Ks. Wied.

SALONIKI. (via Odesa). Pod wpływem agitacji albańczycy w Tyranie i Szwiace otwarcie zażądali powrotu Ks. Wieda w celu przeciwdziałania Essadowi-paszy, popierającemu serbów, wbrew rzekomemu oświadczeniu albańczyków, proklamujacemu wojnę z Serbją.

Wojska portugalskie.

RZYM. (WAT). Miejscowy poseł portugalski zawiadomił, że korpus ekspedycyjny portugalski jutro wyekspedjowany zostanie do Anglji.

Przygotowania do bombardowania Londynu.

„Daily Express" donosi, że niemieckie przygotowania do bombardowenia Londynu są już ukończone i w tym celu przygotowano 20 Zeppelinów nowego typu. Kolosy te poruszane są motorami o sile 800 koni, a osada każdego składa się z 30 ludzi.

W specjalnych gondolach mieści się po 50 bomb, z których każda wywołuje zniszczenie takie, jak wystrzał z 42 ctm działa.

Oprócz tego te krążowniki powietrzne zaopatrzone są w działa maszynowe i w przyrządy do opuszczania i podnoszenia się na morzu.

Zmiana wyznania.

W numerze 3-im wychodzącego we Lwowie pisma „Lwowskoje wojennoje słowo" czytamy: Poczajowie kilku halicko rosyjskich duchownych unickich, bez względu na poprzednie narodowo-partyjne zapatrywania, będzie przyłączonych do prawosławia przez arcybiskupa wołyńskiego Eulogjusza. Duchowni ci otrzymają probostwa w Galicji.

Komendant wojsk niemieckich podaje do publicznej wiadomości co następuje:

1) Wszyscy mieszkańcy Łodzi i instytucje obowiązani są niezwłocznie zameldować w komendaturze, w Grand Hotelu, o znajdujących się u nich wojskowych rosyjskich w uniformach lub ubranych po cywilnemu, zdrowych względnie rannych i chorych. Niestosujucy się do tego rozporządzenia będą podlegali surowym karom.

2) Mieszkańcy Łodzi i instytucje obowiązani są podać do wiadomości komendantury o znajdujących się u nich chorych wojskowych niemieckich.

3) Ruch na mieście dozwolony jest dla osób cywilnych do godz. 9 wieczorem, po godz. 9 wychodzić mogą tylko członkowie milicji, Komitetów Obywatelskich, straży ogniowych, lekarze sanitarni, oraz w nagłych wypadkach osoby cywilne przeprowadzone przez członków milicji.

4) Ruch na ulicy winien być ograniczony i jedynie dla osób, mających interesy na mieście; tłumne zbiegowiska, przystawanie, spacery na ulicach są zabronione.

5) Broń osób prywatnych winna być niezwłocznie złożona do przechowania w Centralnym Komiteaie Milicji.

6) Do miasta przybędzie wkrótce komisja sanitarna, która wspólnie z delegatami Komitetu Obywatelskiego omówi stan sanitarny miasta i przedsięweźmie odpowiednie środki zaradcze.

7) Osoby, wydalające się z Łodzi powinny uzyskuć na wyjazd przepustkę, wydawaną przez komendanturę na mocy zaświadczenia Centralnego Komitetu Milicji Obywatelskiej.

8) Wszelkie rekwizycje wojskowe będą dokonywane jedynie na mocy piśmiennego rozporządzenia, podpisanego przez odnośne władze i będą wydawane kwity względnie wypłaty gotówką.

9) Kurs rubla oznaczony jest na 2 marki.

Pocztówki

z widokami miasta Łodzi

do nabycia w kantorze drukarni J. Grodka, Przejazd Nr. 8.

Handlującym znaczny rabat.

Wydawca **Jan Grodek.** W tłoczni Jana Grodka Łódź, Przejazd 8. Redakfor: **Anna Grodek.**